Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 158 — Rok 133 (4) | Piątek, 7 lipca 1944 r. | DZIŚ: Cyryla i Metodego JUTRO: Elżbiety.

Ożywiona działalność bojowa między Kowlem a Dniestrem

Zażarte boje o przesmyki w rejonie Baranowicz i Mołodeczna

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu **6** lipca:

Na północny zachód od Caen nie kontynuował nieprzyjaciel swych ataków na skutek wysokich strat poniesionych w dniu poprzednim. Na odcinku na południowy zachód od Carentan aż do zachodniego wybrzeża półwyspu Cherbourg atakowały północno-amerykańskie formacje przez cały dzień wspierane wybitnie przez artylerię i czołgi. W wyniku gwałtownych walk ściągnięto nasze wysunięte czołówki bojowe na główną linię bojową. Tam, gdzie nieprzyjaciel włamał się w nią przystąpiły nasze wo,ka do przeciwnatarcia. Walki są jeszcze w toku.

We Francji południowej zniszczono w walce angielski oddział sabotażowy.

Lotnictwo atakowało skutecznie w nocy znacznymi eskadrami samolotów bliskiego wsparcia nieprzyjacielskie ruchy wojsk.

W czasie zaraportowanego wczoraj ataku ciężkich samolotów bojowych na nieprzyjacielskie skupienia okrętów w nocy z 4 na 5 lipca według ostatecznych raportów zatopiono dalszy frachtowiec o 7000 brt. uszkodzono ciężko jeden kontrtorpedowiec i wzniecono pożar na jednym statku pasażerskim o pojemności 10.000 ton.

Nad okupowanymi obszarami zachodnimi stracił nieprzyjaciel 57 samolotów, w czym 44 czteromotorowe bombowce.

Jednostki ubezpieczające marynarki wojennej zatopiły w licznych potyczkach z nieprzyjacielskimi siłami morskimi i powietrznymi trzy brytyjskie łodzie pościgowe u wybrzeży holenderskich i francuskich. Dalej wznieciły pożar na jednym kontrtorpedowcu i uszkodziły celnymi trafieniami artyleryjskimi trzy dalsze łodzie pościgowe. Ponadto zestrzelono 13 nieprzyjacielskich myśliwców bombardujących. Zaginęło 5 własnych jednostek.

Zapomocą środków bojowych marynarki wojennej na obszarze morskim frontu inwazyjnego zatopiono 2 wyładowane po burty transportowce o pojemności 15.000 ton, jeden kontrtorpedowiec i jedną fregatę. Dalszy transportowiec o poj. 9000 ton ciężko uszkodzono.

Nasz ogień odwetowy na Londyn trwa z nieznacznymi przerwami.

We Włoszech toczyły się wczoraj ciężkie walki szczególnie na odcinkach wschodniego i zachodniego wybrzeża. Nieprzyjaciel usiłował znowu przy użyciu nowo wprowadzonych sił piechoty i czołgów przełamać nasz front. Wszystkie ataki utknęły wśród strat dla nieprzyjaciela przed naszymi liniami, przy czym zestrzelono wiele nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich. W rejonie na północ od Sieny cofnęliśmy nasz front w toku akcji skracania go o kilka kilometrów na północ.

278 dywizja piechoty pod dowództwem generała-porucznika Hoppe w długotrwałych ciężkich walkach obronnych z przeważającym nieprzyjacielem biła się szczególnie dzielnie, zadając mu ciężkie straty. O niezłomny opór tej dywizji załamały się wszystkie nieprzyjacielskie próby przełamania frontu.

Samoloty bliskiego wsparcia operujące nocą wywołały w nieprzyjacielskich składach materiałów dowozowych na wybrzeżu Adriatyckim lekkie pożary i eksplozje.

Włoskie samoloty torpedowe zaatakowały **przed portem Bari** nieprzyjacielskie skupienia okrętów trafiając dwa statki handlowe o 13.000 brt.

Na południowym odcinku frontu wschodniego ożywiła się działalność bojowa między górnym Dniestrem a Kowlem.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego toczą się zażarte walki o przesmyki koło Baranowicz i Mołodeczna. Pod Baranowicami odparły niemieckie i węgierskie wojska liczne ataki bolszewików w zaciętych bojach. Na zachód od Mołodeczna załamały się nieprzyjacielskie próby przełamania frontu wśród wielkich strat bolszewickich. Zniszczono oddziały kawalerii i czołgów, które włamały się w nasze pozycje ryglujące. Na północny zachód od jeziora Narocz uchwycono sowieckie czołówki wypadowe. Pomiędzy Dynaburgiem i Połockiem odparto szereg ataków nieprzyjacielskich. W jednym miejscu włamania są jeszcze w toku gwałtowne walki. Na północ od Połocka dokonali bolszewicy szeregu bezskutecznych wypadów.

Ataki niemieckich eskadr samolotów bliskiego wsparcia skierowane były przede wszystkim przeciw nieprzyjacielskim kolumnom marszowym. Przy tym zniszczono znowu wiele czołgów i dział oraz kilkaset pojazdów i kilka mostów.

Ciężkie samoloty bojowe zaatakowały w nocy dowóz nieprzyjacielski, szczególnie dworzec w Kryczewie, gdzie powstały rozległe pożary i silne eksplozje. Dalszy skoncentrowany atak skierowany był na lotnisko w Mińsku. Zauważono tam wielkie zniszczenia i liczne pożary.

Pojedyncze samoloty brytyjskie zrzuciły ostatniej nocy bomby na miejscowości w obszarze reńsko-westfalskim.

Szczegóły walk we Włoszech

BERLIN, 6. 7. — Ze źródła dobrze poinformowanego dowiaduje się agencja „Telepress" następujących szczegółów o walkach na froncie włoskim:

Na froncie włoskim nadal prowadzili Alianci swe ataki w dotychczasowych punktach ciężkości operacyj tamtejszych, przy czym użyli oni ciężkiej broni w rozmiarach zwiększonych. Charakter szeroko zakreślonych operacyj zmierzających do przełamania posiadają walki na zachodnim wybrzeżu półwyspu włoskiego oraz dalej wewnątrz kraju, przede wszystkim zaś na północny zachód od jeziora Trazymeńskiego.

Na północ od Sieny rzucili Alianci do walki nowe formacje czołgów, które skierowały akcję swą przede wszystkim przeciwko pozycjom niemieckim, położonym na górach i w okolicy miasta Sieny.

Ale i na wybrzeżu wschodnim półwyspu Apenińskiego szaleją zażarte walki. Pozycje niemieckie nie uległy w żadnym miejscu rozdarciu pomimo poważnego wsparcia walczących tam alianckich wojsk pomocniczych przez czołgi angielskie oraz przez liczne formacje alianckich samolotów myśliwskich i bliskiego wsparcia. Jednostki czołgów brytyjskich miały już poważne straty przed liniami niemieckimi. Spośród 60 atakujących czołgów brytyjskich zniszczono nie mniej jak 31.

W przededniu nowej fazy inwazji

Bitwa pancerna w Normandii odżyła

BERLIN, 6. 7. — Agencja „Telepress" dowiaduje się następujących szczegółów o przebiegu walk na froncie inwazyjnym.

W rejonie bojowym Caen, we wtorek w godzinach przedpołudniowych po dwudniowej przerwie odżyła znowu bitwa pancerna z całą intensywnością.

Po bezskutecznych atakach na ważne stanowiska wyżynne na południe od szosy Caen—Villers Bocage, Anglicy zgrupowali w ostatnich dniach większość swoich baterij ciężkiej artylerii z zamiarem przesunięcia głównego punktu swego ataku ku północy. We wtorek o świcie rozpoczął się niezwykle ciężki ogień huraganowy z dział angielskich wszystkich kalibrów przeciw niemieckim pozycjom, rozciągającym się po obu stronach autostrady, prowadzącej z Bayeux do Caen. Przez kilka godzin tysiące granatów uderzały na odcinek szerokości 7 km. Wkrótce po godzinie 7 rano rozpoczął się atak dwóch brytyjskich dywizyj pancernych, przy pomocy którego Anglicy pragnęli uzyskać przełamanie przez stanowiska niemieckie.

Wywiązały się zażarte zmagania, które przeciągnęły się do wtorku w południe. Kiedy słońce stanęło najwyżej, obrońcy niemieccy odrzucili wszystkie ataki angielskie. Poszczególne czołgi angielskie, którym udało się poprzez niemieckie rowy strzeleckie dotrzeć na tyły niemieckiej głównej linii bojowej, zmusiły do walki formacje przeciw czołgowe jeszcze przed pozycjami niemieckiej artylerii. W ciągu wtorku popołudnia niszczenie tych czołgów brytyjskich było w toku. Według niezupełnych jeszcze raportów, w ciągu wtorku zlikwidowano w tym punkcie frontu inwazyjnego 37 czołgów brytyjskich.

Również na odcinku frontowym amerykańskiej armii inwazyjnej wywiązały się we wtorek ożywione walki, które jednak, pomimo poważnych ilości materiału, użytego do boju przez Amerykanów, należy określić jako akcje o znaczeniu lokalnym. Ataki wojsk amerykańskich po osiągnięciu nikłych zysków terenowych załamały się jeszcze przed niemieckimi głównymi liniami bojowymi. W ogniu automatycznej broni niemieckiej jednostki piechoty amerykańskiej poniosły ponownie wysokie krwawe straty.

KRAKÓW, 6. 7. — **Zestawiając bilans z pierwszego miesiąca od czasu rozpoczęcia się inwazji na wybrzeżu normandzkim, uwzględnić trzeba, że wojska alianckie zająć zdołały dotychczas 5.200 kilometrów kwadratowych. Zważywszy, że Francja posiada obszar 532 tysięcy kwadratowych kilometrów, dochodzimy do wniosku, że Anglicy i Amerykanie w przeciągu czterech tygodni zdobyli jeden procent całego obszaru Francji.**

W obecnej fazie walk uprzytomnić sobie należy trzy punkty widzenia:

1) Po dokonanym przegrupowaniu wojsk amerykańskich na półwyspie Cotentin liczyć się trzeba z tym, że Amerykanie usiłować będą otworzyć sobie wrota tego półwyspu w kierunku południowym a mianowicie w okolicy St. Lo. Nie ulega żadnej wątpliwości, że Amerykanie użyją wszelkich środków technicznych, aby wydobyć się z tego półwyspu i zdaje się, jakoby rozpoczęły się już w związku z tym pierwsze potyczki.

2) Wojska angielskie w dalszym ciągu prowadzą bitwę materiałową o wielkich rozmiarach około Caen. Gdy w samej linii bojowej nastąpiła krótka przerwa, dalszy dowóz ludzi i materiału drogą morską oraz poważne koncentracje wojsk poza frontem angielskim wskazują na to, że spodziewać się trzeba na tym odcinku większych wysiłków armii inwazyjnej.

3) Na podstawie własnych dokładnych obserwacji odnośnie do ogólnych przygotowań anglo-amerykańskich, przyjąć trzeba prawdopodobieństwo inauguracji nowej fali inwazyjnej w innym miejscu wybrzeża francuskiego. Dopiero po rozpoczęciu się walk, związanych z tą nową falą, z pewnym prawdopodobieństwem liczyć się będzie można z tym, że rozpęta się wielka bitwa o Francję.

Jaką rolę w ramach ogólnych tych walk na froncie inwazyjnym odgrywać będzie nowa broń niemiecka „V 1" oraz z wszelkim prawdopodobieństwem oczekiwane użycie dalszych typów broni tajnej, tego obecnie nie można jeszcze osądzić. Przyjąć jednak trzeba jako pewnik, że po fazie bagatelizowania „bomb latających", użytych przeciwko brytyjskiemu przemysłowi wojennemu i przeciwko obiektom wojskowym, nastąpiła w dniach ostatnich prawie że histeryczna dyskusja na ten temat w angielskiej opinii publicznej.

Moskwa żądała „symbolicznej kapitulacji" Finlandii

SZTOKHOLM, 6. 7. — **Dziennik moskiewski „Prawda" opublikował artykuł, w którym wysuwa twierdzenie, że Związek Sowiecki nie zażądał od Finlandii rzeczywistej, lecz co najwyżej symbolicznej kapitulacji. Dziennik stwierdza dalej, że Moskwa była gotowa po tej symbolicznej kapitulacji przyjąć delegatów fińskich, celem odbycia rozmów.**

Z dalszych wywodów „Prawdy" wynika jednak, że ta symboliczna kapitulacja miała być tylko wstępem do prawdziwej kapitulacji Finlandii i że na Kremlu rozważano myśl zainicjowania w Finlandii politycznego chaosu. Chaos taki umożliwiłby przy pomocy czerwonej armii realizację objęcia władzy w Finlandii przez znanego fińskiego emigranta Kuusinena, będącego radykalnym komunistą.

Z artykułu „Prawdy" da się wyraźnie wyczytać rozczarowanie, z powodu niedojścia do skutku takiego upragnionego przez Moskwę rozwoju wypadków w Finlandii.

Powrót Żydów do Rzymu

SZTOKHOLM, 6. 7. — Według doniesienia czasopisma „Goeteborgs Handels- und Schiffahrtszeitung" z Rzymu, żydzi i antyfaszyści powracają obecnie do tego miasta. Przywrócenie wszystkim tym osobom ich właściwych ne zwisk i zaopatrzenia ich w odpowiednie dokumenty legitymacyjne stanowi nową olbrzymią trudność, ponieważ żydzi posiadają liczne fałszywe dokumenty celem udowodnienia prawa na przybycie w dawniejszym czasie do Włoch lub przystąpienia do kościoła chrześcijańskiego.

Głos dnia

Szwajcarska agencja telegraficzna donosi z Moskwy, że w ubiegły piątek przewodniczącym sowietu dla spraw kościelnych różnych gmin religijnych przy radzie komisarzy ludowych Unii Sowieckiej mianowany został niejaki Poljański, który w czasie przewrotu bolszewickiego w roku 1917 był przewodniczącym komitetu wykonawczego rady żołnierzy na froncie południowo-zachodnim.

Występował on jako reprezentant tego komitetu podczas dochodzeń przeciwko znanemu generałowi Korniłowowi, który następnie został rozstrzelany. Później zajmował Poljański różne odpowiedzialne stanowiska w kierownictwie partii komunistycznej. Był on też czołowym członkiem organizacji bezbożnictwa, powołanej do życia przez bolszewików i pozostawał też stałym współpracownikiem dziennika urzędowego „Izwiestja".

W KILKU WIERSZACH

Jak donoszą z Buenos Aires, władze angielskie zaaresztowały znanego magnata gospodarczego Edwarda Bemberga i skonfiskowały cały jego majątek. Aresztowanie Bemberga wywołało w nowojorskich kołach finansowych wielką sensację, gdyż należał on do najbogatszych ludzi świata, a majątek jego szacowano powyżej miliarda dolarów. Jak powiadają, aresztowanie jego nastąpiło z powodu oszustw podatkowych w Argentynie.

+ Dyrektor dziennika rumuńskiego „Curentul" oświadczył, że to co dzieje się dziś we Włoszech, rozgrywać się będzie również jutro we wszystkich innych krajach w razie gdyby zwycięstwo odnieść miała Rosja Sowiecka. Uprzytomnią sobie wtedy wszyscy, jaką komedię odegrał Stalin, gdy dla zaspokojenia Anglii i Stanów Zjednoczonych rozwiązał komintern.

W mieście Mardiu (Turcja) — jak donosi „Agence Anatolie" pewna kobieta urodziła pięcioraczki i to samych chłopców, zupełnie zdrowych.

* Pierwszego radcę ambasady brytyjskiej w Lizbonie posła Hopkinsa odwoałno z jego stanowiska; ma on wkrótce opuścić portugalską stolicę, aby rzekomo objąć stanowisko dyplomatyczne na Dalekim Wschodzie.

Na mocy ogłoszenia w dzienniku urzędowym powołano hiszpański parlament na plenarne zgromadzenie dnia 14 lipca br.

+ Parlament fiński zebrał się we wtorek na zebranie zwyczajne, trwające godzinę, podczas którego w myśl porządku obrad przyjęto zmianę ustaw wyjątkowych dotychczas obowiązujących, a według której to zmiany znacznemu obostrzeniu ulegają kary za dezercję i nielegalne przekroczenie granicy. Za dezercję wchodzić może w rachubę kara śmierci. Następnie odroczono sesję parlamentu fińskiego na 10 dni wakacyj aż do 14 lipca.

W kościele Notre-Dame odbył się w sobotę „przy współudziale naczelnych osobistości francuskich i niemieckich władz pogrzeb na koszt państwa francuskiego ministra propagandy, Philippa Henriot'a. Nabożeństwo żałobne odprawił arcybiskup Paryża, kardynał Suhard, w otoczeniu kapituły kościoła Notre-Dame. Oprócz krewnych wraz z żoną Henriota obecni byli szef rządu Laval i wszyscy bawiący w Paryżu ministrowie oraz generalny sekretarz milicji, Joseph Darnand.

Pisarz wojskowy Manuel Aznar stwierdza w swoim ostatnim raporcie w „Arriba", że komunikaty anglo-amerykańskie w 24-tym dniu bitwy inwazyjnej mówią tak samo o posuwaniu się na Caen i bliskim okrążeniu Caen, jak w pierwszym dniu. O ileby Montgomery nie zdołał opanować ciężkiej sytuacji, tak sądzi Aznar, istnieje dla Anglo-Amerykanów powód do ciężkiego zaniepokojenia.

* Według doniesienia dziennika „Daily Telegraph", w głównej kwaterze Eisenhowera podano do wiadomości, że Niemcy jak najdoszczętniej zniszczyli urządzenia portowe w Cherbourgu. Szkody są tak obszerne, że prawdopodobnie jeszcze przez dłuższy czas posługiwać się będzie trzeba dotychczasowymi metodami zaimprowizowanych lądowisk na wybrzeżu otwartym.

W sobotę w godzinach wieczornych samoloty obserwacyjne nad wybrzeżem Kanału La Manche koło Cap Gris Nez stwierdziły, że w kierunku Londynu wypuszczono w górę przeszło 120 wielkich balonów zaporowych. Ich późniejsza wysokość wynosiła 2—3000 m. Przypuszczalnie chodzi tu o zarządzenie obronne przeciwko broni „V 1".

+ Charge d'affaires Stanów Zjednoczonych w Finlandii, Gullion, przybył we środę rano do Sztokholmu na pokładzie parowca „Birger Iarl".

Na odcinku Aunus fińskiego frontu wschodniego w toku gwałtownych walk leśnych rozbito zupełnie w tych dniach dywizję sowiecką, która zamierzała dokonać przedsięwzięcia okrążającego. Na jednym miejscu poległo 600 bolszewików, na innym 700.

Urzędowo donoszą z Londynu, że również i we wtorek Anglia południowa nawiedzona była ogniem nękającym. Zanotowano szkody i straty.

Odpowiedź Berlina na oświadczenia Anglii w zakresie nowej broni niemieckiej

BERLIN, 6. 7. — **Rzecznik niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych zwrócił uwagę przedstawicieli prasy zagranicznej w Berlinie na podjętą obecnie w Londynie kampanię przeciwko stosowaniu niemieckiej broni „V 1". Rzecznik niemiecki przypomniał przy tym żądanie postawione ostatnio w parlamencie brytyjskim, aby rząd angielski zaapelował do Watykanu.**

Przedstawiciel niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych przytoczył następnie oświadczenie, złożone w swoim czasie przez stronę brytyjską i amerykańską na temat celowości ataków bombowych na niemiecką ludność cywilną, przy czym przypomniał wypowiadane od szeregu miesięcy przy każdej sposobności przez stronę niemiecką ostrzeżenie przed następstwami tego terroru powietrznego.

„Zdaje się, oświadczył rzecznik niemiecki, że obecnie nadeszła chwila w której nie tylko ze względów politycznych, ale także z innych powodów należy przypomnieć to, co ze strony niemieckiej wypowiedziano wielokrotnie już przed wielu miesiącami co do sprawy odwetu. Rząd niemiecki nieustannie ostrzegał odpowiedzialne koła Anglii, że nie można bezkarnie zamieniać w gruzy miast, niszczyć zabytków sztuki i palić ludzi. Na te ostrzeżenia i groźby niemieckie brytyjska prasa i brytyjscy politycy odpowiedzieli ironią. Anglicy określili te poważne słowa Niemiec jako bluff".

W związku z tym rzecznik niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych przytoczył oświadczenie złożone w maju 1942 r. przez brytyjskiego marszałka lotnictwa Harriesa, który wówczas powiedział: „Będziemy przy każdej sposobności bombardowali Niemców i zamieniali ich miasta w gruzy i popioły." Dalej przytoczył rzecznik również oświadczenie amerykańskiego marszałka lotnictwa Arnolda, który stwierdził w swoim czasie, że Ameryka będzie prowadziła wojnę powietrzną przeciwko niemieckiej ludności cywilnej, aby w ten sposób zdemoralizować Niemców.

„Prawie przez 9 miesięcy — wywodził dalej rzecznik niemiecki — zwracano uwagę Anglikom i Amerykanom na konsekwencje metod ich postępowania. Jeżeli obecnie angielskie dzienniki oświadczają, że w miastach angielskich szerzy się oburzenie i łzy zaczynają płynąć strumieniem, jeżeli te dzienniki angielskie dalej piszą, że musi się zaapelować do sumienia świata i uzyskać interwencję Ojca św., wówczas strona niemiecka jest zmuszona tym Anglikom i Amerykanom oświadczyć co następuje: Miarodajne koła niemieckie nie interesują się łzami, jakie wylewa dziś Londyn lecz wyłącznie łzami, jakie wylewano w Berlinie. Miarodajne koła niemieckie nie interesują się oburzeniem Anglików, lecz wyłącznie oburzeniem, jakie odczuwa naród niemiecki. Również miarodajne koła niemieckie nie interesują się jakimś apelem Londynu do sumienia świata, lecz wyłącznie wołaniem o odwet, które podnosi się ku niebu ze strony zbombardowanych niemieckich osób cywilnych".

W związku z tym oświadczają ponadto z półoficjalnej strony w Berlinie:

Ze strony niemieckiej nigdy nie powiedziano, że na brytyjski terror powietrzny nastąpi odpowiedź dokładnie takim samym rodzajem terroru. Ta sprawa nie jest także ważna. Ważniejszym natomiast jest pytanie czy ludność cywilną należy włączyć do wojny, czy też nie. Ważniejszym jest pytanie, czy kościoły, szpitale, mieszkania robotnicze, zbiory sztuki, muzea i zabytki kulturalno-historyczne mają być tak traktowane, jak gdyby chodziło o obiekty wojskowe. Na pytanie to Anglicy odpowiedzieli twierdząco metodami swej wojny powietrznej zwracającymi się nie tylko przeciwko Niemcom, ale także przeciwko całej Europie. Alianccy stratedzy powietrzni chełpili się publicznie, że pragną pozbawić Niemców ich domów. Każdego dnia w dalszym ciągu odbywają się alianckie ataki powietrzne na wielkie miasta europejskie, z czego wynika, że ta strategia propagowana przez Aliantów jest też realizowana. Nawet we Francji, jak stwierdził dziennik angielski „Manchester Guardian Weekly" w dniu 16. 6., Alianci „zniszczyli najcenniejsze budynki, a olbrzymie obszary z mieszkaniami robotniczymi zamienili w stosy gruzów". Dokładnie taką samą metodę prowadzenia wojny stosuje się obecnie w odniesieniu do Anglii.

Anglicy nie znają w wojnie sentymentów, lecz tylko błyskawiczne uderzenia. Niemcy nie chciały wojny powietrznej przeciwko ludności cywilnej. Jednak cała Europa jest dzisiaj straszliwym świadectwem tego, co rozumieją Anglicy pod pojęciem „humanitarność". Gdyby jako odpowiedź na to cała południowa Anglia została obrócona w gruzy i popioły, to i taki odwet byłby jeszcze bardzo skromny.

BERLIN, 6. 7. — W wydaniu swym ze środy zajmuje się dziennik „Völkischer Beobachter" uwydatniającą się w prasie angielskiej wściekłością z powodu użycia niemieckiej broni „V 1". Jak oświadcza wspomniany dziennik, podniecenie angielskie potęguje się pod wpływem świadomości ponoszenia ciężkiej winy, z której rozgrzeszyć się nie może żaden Anglik.

„Völkischer Beobachter" przywodzi na pamięć anglo-amerykańskie ataki terrorystyczne, wykonane przeciwko miastom Münster, Lübeck, Rostock, Köln, Düsseldorf, Essen, Berlin, München, Bukareszt, Budapeszt, Paryż i Rzym, a za które obecnie pokutować musi Anglia, czym jej też aż nazbyt często grożono. Dziennik wspomniany stwierdza:

„Obojętnie czy to jest rząd czy też naród, czy rzeczoznawca wojny lotniczej czy też laik — jednomyślnie cała Anglia delektuje się odtwarzaniem sadystycznych obrazów, przedstawiających straszliwe cierpienia, jakie nawiedzały ludność cywilną Europy, a przede wszystkim Niemiec. Jakichże bowiem nieszczęść nie obmyślili i nie powodowali Brytyjczycy w odniesieniu do samej tylko stolicy Rzeszy oraz jej ludności! W jakichże barwach nie przedstawiały dzienniki angielskie po każdym ataku terrorystycznym zniszczeń dokonanych w miastach niemieckich i rzekomych cierpień ludności tych miast! Czyż pisma ilustrowane angielskie nie bywały przepełnione rycinami, które przedstawiały się tym sensacyjniej, im dobitniej obrazowały one zniszczenia wszelkiego życia? Czyż nie przynosiły one rysunków na całych stronicach, którymi na chwałę przewagi angielskiej gloryfikowano morderstwo i pożogę? Zaiste, zasłużyli oni na to, co cierpią dziś i co cierpieć jeszcze będą w przyszłości!

MADRYT, 6. 7. — Dziennik „Pueblo" donosi, że do dzienników angielskich coraz liczniej napływają pisma, w których publiczność domaga się stanowczo wyjaśnień na temat nowej broni niemieckiej. Coraz bardziej potęguje się zdenerwowanie pomiędzy ludnością. Pewien londyński reprezentant prasy oświadczył, że żaden dotąd wypadek w życiu narodu brytyjskiego nie opanował tak intensywnie wrażeń każdego Anglika, jak właśnie broń „V 1".

Zacięte walki na froncie fińskim trwają

Desant sowiecki na wyspach w zatoce Viipuri

HELSINKI, 6. 7. — Fiński komunikat wojenny z 4 lipca brzmi:

Na przesmyku Karelskim bolszewicy rozpoczęli wczoraj rano pomiędzy Suomenvedenpohja i Karisalmi ponownie ogólną ofensywę, wspieraną gwałtownym ogniem artylerii oraz lotnictwem i formacjami czołgów. Na zachód od Ihaanpalanjaervi stoczono niesłychanie zacięte walki, przy czym bolszewików po kilku włamaniach do naszych punktów operacyjnych odrzucono w zaciętych przeciwuderzeniach. W naszych pozycjach naliczono co najmniej 400 poległych.

Również na wszystkich innych odcinkach odrzucono ataki, przy czym bolszewicy w kilku miejscach stracili setki poległych. Do wieczora nasze linie znajdowały się znowu bez wyjątku w naszych rękach. W ciągu dnia zniszczono około 20 czołgów sowieckich, w większej części przy pomocy lotnictwa. W nocy bolszewicy po szczególnie silnym przygotowaniu artyleryjskim i bombardowaniu lotniczym rozpoczęli atak na przyczółek mostowy Aeynaepaeae, przy czym udało im się w jednym miejscu wtargnąć do naszych stanowisk. Dzięki szybkiemu przeciwuderzeniu odrzucono bolszewików wśród ciężkich dla nich strat.

W kierunku Aunus stoczono koło Salmi, Vieljaervi i Jessoila zacięte walki przeciwko silnemu naciskowi bolszewików. Bolszewicy ponieśli także tutaj poważne straty. W kierunku Maaselkae odrzucono ataki bolszewików na zachód od Juustjaervi. Koło Rukajaervi odpędzono małe oddziały bolszewickie, posuwające się przeciwko naszym stanowiskom.

Lotnictwo fińskie i niemieckie bombardowało skutecznie skupienia okrętów w południowej części zatoki Wyborskiej, oraz koncentrację czołgów i wojsk koło Ihantala. Myśliwce fińskie i niemieckie oraz fińska ziemna obrona przeciwlotnicza zestrzeliły łącznie 40 maszyn nieprzyjacielskich, w tym dwie koło Aunus.

HELSINKI, 6. 7. — Fiński komunikat wojenny z dnia 5 lipca brzmi:

„W zachodniej części przesmyku Karelskiego w kilku miejscach rozbito ataki nieprzyjacielskie. Lotnictwo zniszczyło 8 czołgów nieprzyjacielskich. W ciągu ostatnich 24 godzin miały miejsce uporczywe walki na Aeraepaeae, gdzie znaczne siły nieprzyjacielskie wspierane czołgami oraz silnym ogniem artyleryjskim, kilkakrotnie szturmowały fińskie pozycje przy udziale lotnictwa. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. W przeciwwypadzie odrzucono go z wyjątkiem jednego miejsca włamania, gdzie toczą się jeszcze walki. Zniszczono tam 7 czołgów, a 3 dalsze unieszkodliwiono. Na Vooksen zatopiono 2 nieprzyjacielskie torpedowce motorowe.

W kierunku Aunus nacisk nieprzyjacielski był najsilniejszy w rejonie na zachód od Salmi Viaervi. Wojska nasze odrzuciły tam kilka gwałtownych ataków nieprzyjacielskich. W paru miejscach nieprzyjacielowi udało się jednak wtargnąć do naszych pozycji, tak że wojska nasze nieco wycofały się. Także pod Saeaemaejaervi rozbito ataki nieprzyjacielskie częściowo w stadium początkowym ogniem naszych wojsk, a częściowo w przeciwuderzeniach.

W kierunku Maaselkae wojska fińskie przy poparciu lotnictwa zadały atakującym oddziałom sowieckim dotkliwe straty na zachód od Juustiaeervi i Muniaervi i odrzuciły wszystkie natarcia bolszewików.

Wczoraj rano nieprzyjaciel znacznymi siłami podjął próbę lądowania w zatoce Viipuri. Licznym statkom pod osłoną mgły udało się na kilku wyspach wysadzić wojska. W uporczywych walkach, które trwały pełne 24 gadzin, nasze formacje nadbrzeżne wyparły nieprzyjaciela do morza z wysp Teikan i Melensaari. Fińskie kanonierki oraz lekkie jednostki, jak również baterie nadbrzeżne i lotnictwo skutecznie współdziałały w odpieraniu ataków i odpędziły flotylę nieprzyjacielską, operującą u ujścia zatoki Viipuri. Zatopiono najmniej 8 statków nieprzyjacielskich różnej wielkości. Nieprzyjaciel poniósł poza tym ciężkie straty w ludziach. Nieprzyjacielska próba lądowania w zatoce Viipuri prowadzona jest dalej.

Fińskie i niemieckie lotnictwo wspierało operacje formacyj nadbrzeżnych oraz lądowe siły zbrojne, bombardując statki nieprzyjacielskie w zatoce Viipuri oraz pozycje przygotowawcze czołgów, artylerii i wojsk w okolicy Ihantala.

Myśliwce fińskie i niemieckie oraz nasza dzielna obrona przeciwlotnicza zestrzeliły 19 samolotów nieprzyjacielskich, z czego 3 aparaty na froncie wschodnim.

* * *

BERLIN, 6. 7. — W dniu 4 lipca wojska sowieckie wylądowały w zatoce Fińskiej na pięciu fińskich wyspach, położonych na północ od zatoki Narwy. Wojska fińskie zdołały w przeciwataku ponownie oczyścić wyspy Melansaari i Lamsasaari. Na wyspie Teikasaari są jeszcze w toku gwałtowne walki, mające przebieg pomyślny dla Finów. Do walk przyłączyły się lekkie jednostki fińskiej floty wojennej i przy poparciu jednostek niemieckich zaatakowały skutecznie dowóz posiłków sowieckich dla wojsk sowieckich, toczących zaciętą walkę z fińską załogą wyspy Teikasaari.

Jednostki fińskie przy wypełnianiu swych zadań stoczyły potyczkę morską z sowieckimi ścigaczami i innymi jednostkami wojennymi jak również z nieprzerwanie atakującymi silnymi formacjami samolotów sowieckich. Do walk tych przyłączały się też często sowieckie baterie lądowe. Łodzie sowieckie ugodzono licznymi celnymi pociskami, powodując ich ciężkie uszkodzenia, jednak z powodu bardzo silnego zamglenia nie zdołano zaobserwować zniszczenia bolszewickich łodzi desantowych i statków dowozowych. Mimo silnej działalności sowieckich samolotów i ścigaczy, straty po stronie fińsko-niemieckiej były nieznaczne.

300.000 min czeka na Aliantów w Grecji południowej

BERLIN, 6. 7. — W ubiegłym półroczu w obrębie jednego niemieckiego korpusu armii w rejonie Grecji południowej wyłożono 300.000 min i 650 km zasieków i zapór z drutu kolczastego. Odcinki wybrzeża i zatoki obsiane są punktami oparcia, gniazdami oporu, stanowiskami bojowymi i artyleryjskimi, rozbudowanymi według najnowocześniejszych doświadczeń wojennych. W strategicznie i taktycznie ważnych punktach terenu przybrzeżnego jak również we wnętrzu kraju rozbudowano wszelkiego rodzaju linie umocnione łańcuchy bunkrów z przeszkodami i zaporami.

Na możliwość obrony korzystnie wpływa przy tym krajobraz górzysty, z natury już spadzisty i po części wykazujący brak wszelkich dróg, a zaznaczający się niedostępnymi i stromymi wybrzeżami. Pozycjami ryglowymi z łatwością zamknąć można nieliczne bramy wypadowe i strome częstokroć poprzez przełęcze biegnące drogi do ważnych punktów tego kraju. Stale udoskonala się i uzupełnia budowę urządzeń fortyfikacyjnych.

Sankcje gospodarcze wobec Argentyny

GENEWA, 6. 7. — Jak donosi z Waszyngtonu „Associated Press" Stany Zjednoczone, jak wynika z urzędowego oświadczenia, postanowiły ostatecznie zastosować wobec Argentyny sankcje gospodarcze.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY

Początek 21·40
Koniec 4·00

Ostrzeżenie lotnicze:
3 sygnały w ciągu minuty
Alarm:
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)
Zapowiedź odwołania alarmu:
3 sygnały w ciągu minuty
Odwołanie alarmu:
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

NOWA NAZWA GRUPY RUCHU DROGOWEGO

Jak się dowiadujemy, Grupę Gospodarczą Ruchu Drogowego w Izbie Centralnej oraz w Izbach Okręgowych przemianowano ostatnio na „Grupę Gospodarczą Przewoźnictwa Furmankami i Samochodami".

Jak podają dalej, dotychczasowa nazwa wspomnianej Grupy Gospodarczej była już niejednokrotnie powodem do wątpliwości i pomyłek ze względu na swe brzmienie, obejmujące całkowity zakres pojęcia ruchu drogowego. Do powstawania tych pomyłek przyczyniała się zwłaszcza równobrzmiąca nazwa podwydziałów Ruchu Drogowego w Urzędach Okręgowych i w Wydziale Ruchu Drogowego w Głównym Wydziale Spraw Wewnętrznych.

Wprowadzenie nowej nazwy wykluczy na przyszłość wszelkie nieporozumienia. Nowa nazwa wskazuje bowiem wyraźnie, że chodzi tutaj o organizację nadzoru nad przewoźnictwem furmankami i samochodami.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERII LICZBOWEJ Z DNIA 5 B. M.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 48, drugie — 23, trzecie — 25, czwarte — 83, piąte — 60.

PO AGREŚCIE NIE PIĆ WODY

W ogrodach na krzakach agrestu rosną owoce i powoli dojrzewają. Nic dziwnego, że dzieci rzucają się na owoce, jak na najlepszy przysmak. Przysmak ten pociąga jednak za sobą często bardzo poważne skutki. A więc należy tu wymienić przede wszystkim bóle żołądkowe; objaw stosunkowo łagodny. Wielokrotnie jednak czyta się w prasie o poważnych zaburzeniach organicznych, które/kończą się śmiercią.

Przyczyną tych przypadków jest spożycie większej ilości niedojrzałego agrestu i bezpośrednie napicie się wody. Wypita woda po agreście powoduje częstokroć straszne cierpienia i śmierć. Dlatego też do bardzo ważnych obowiązków rodziców i opiekunów należy pouczanie dzieci o niebezpieczeństwie wynikającym ze spożywania niedojrzałego agrestu.

Przede wszystkim należy pouczać młodzież, aby po agreście i w ogóle po wszystkich innych owocach, nie piła wody ani żadnych płynów. Powszechnie utarło się mniemanie, że po surowym agreście względnie innych owocach można pić przegotowane płyny. Te ostatnie nie wywierają żadnego ujemnego wpływu. — Mniemanie błędne. Liczne przykłady dowodzą, że agrest nie znosi płynów, a w zetknięciu z nimi poważnie zagraża życiu ludzkiemu.

Karty ponownego nabycia produktów przemysłowych

W myśl rozporządzenia z dnia 2. III. 1944, dla placówek sprzedaży określonych zagospodarowanych produktów przemysłowych wymagana jest karta ponownego nabycia. Uprawnia ona do ponownego nabycia towarów u producenta, hurtownika i importera, jako też upoważnia do dostaw handlarzy, nie należących do stopnia handlu hurtowego.

Karta ponownego nabycia, jest nieprzenośna. Za utratę jej nie przyznaje się zasadniczo żadnej rekompensaty.

Urzędy gospodarowania wydają za zgodą Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Gospodarki) bliższe postanowienia, jakie wyroby można nabywać tylko na podstawie karty ponownego nabycia.

Karty ponownego nabycia wystawia starosta powiatowy miejski na wniosek placówki sprzedaży po oddaniu zrealizowanych i unieważnionych zaświadczeń o prawie nabycia. Rodzaj i ilość oddanych uprawnień do nabycia normuje się według rodzaju i rozmiaru uprawnienia do ponownego nabycia. Karty ponownego nabycia mogą być w poszczególnym wypadku wystawione na określonych dostawców według instrukcji urzędów gospodarowania.

Karty ponownego nabycia mogą być po unieważnieniu zamienione u starosty powiatowego na jedną lub kilka nowych kart ponownego nabycia.

Karta ponownego nabycia traci ważność po upływie dwu miesięcy po wystawieniu. Urzędy gospodarowania mogą dostawę na podstawie kart ponownego nabycia zamknąć czasowo lub na stałe, albo ograniczyć ją pod względem ilości i rodzaju, skoro tylko gubernatorowie okręgów (wydział gospodarki) i starostowie powiatowi, miejscy zlecają dokonanie takich ograniczeń.

Dziennik Urzędowy nr. 74, z dnia 29. VI. 44, podaje w dalszym ciągu instrukcje dotyczące kart ponownego nabycia, a to: Rozliczenie, prowadzenie wykazów, Hurtowa karta nabywcza, Wyjątki i przepisy karne.

CUDOWNY KWIAT, A W KWIECIE... TRUCIZNA

W okresie letnim dzieci bardzo lubią zbierać kwiaty po łąkach i w lasach. Na pozór niewinna ta zabawa łączy się częstokroć z poważnym niebezpieczeństwem, sporo bowiem kwiatów posiada w sobie silne, a nawet zabójcze trucizny. U delikatniejszych dzieci trucizny te wywołują wysypkę na skórze, gorączkę, wymioty i inne zaburzenia organiczne. Stąd też okazuje się konieczność bacznego pilnowania dzieci, gdy te zrywają kwiatki. Pilnować jednak nie wystarczy. Dzieci należy pouczyć, które kwiatki zawierają w sobie jad i jakie jest jego działanie.

Przede wszystkim zwróćmy uwagę na kwiaty z rodziny jaskrów: mają one żrący sok, powodujący wyrzuty skórne i wrzody. Łoczyga, roślina posiadająca żółty kwiat, odznacza się odurzającym sokiem, który powoduje zawroty głowy, wymioty i śpiączkę. Sasanka łąkowa (Pulsatilla pratensis) z kwiatem zwieszającym, dzwonkowatym, ciemno zabarwionym, jest trującym zielem; przy rozcieraniu ulatnia się substancja silnie drażniąca. Sok tej rośliny wywołuje pęcherze na delikatnej skórze. Środkiem przeciwdziałającym jest sok cytryny albo ocet, przykładany na zewnątrz, względnie wino lub czarna kawa, stosowane jako napój.

Trującym zielem jest również tojad (Aconitum). Niebezpieczne są zarówno jego liście, jak i niebieskie kwiaty. Tojad wywołuje gorączkę, kolki, spazmy, a nawet obłęd; mocna czarna kawa i wino łagodzą fatalne skutki rośliny.

Szaleń nakrapiany — kwitnie w lipcu i w sierpniu. Posiada kwiaty białe i zawiera bardzo trujące alkaloidy; w starożytności z szalenia robiono truciznę i w kubku podawano skazanym na śmierć. Najlepszym środkiem przeciwdziałającym jest mleko, olej rycynusowy, sok cytrynowy. Jeżeli zachodzi podejrzenie, że dziecko przeniosło roślinę do ust, należy natychmiast wezwać lekarza. Kroniki lekarskie notują liczne przypadki śmierci, spowodowane szaleniem.

Cykuta jadowita, inaczej szalejem zwana, jest rośliną trwałą, posiadającą kwiaty białe, w baldaszki. Cykuta rośnie na łąkach, bagnach i koło stawów. Całe ziele jest silnie odurzające i trujące z powodu zawartego w niej lotnego alkaloidu, zwanego cykutyną. Trucizną zrobioną właśnie z tego ziela otruto Sokratesa. A naparstnica (Digitalis purpurea) — swymi wspaniałymi purpurowymi kwiatami kwitnącymi w czerwcu i lipcu — bardzo często wabi nieuświadomione dzieci. Trucizna zawarta w łodydze naparstnicy powoduje trwałe osłabienie systemu nerwowego.

Zimowit (Colchicum), roślina z liliowatych, cebulkowa, kwitnie we wrześniu i październiku. Szkodliwy ten chwast na łąkach niszczy krowom mleko, na organizm człowieka działa trująco.

O trujących roślinach powinno się dzieci pouczać tak, jak o trujących grzybach. Ileż to razy dziecko wykazuje nagle objawy nieznanej choroby, mającej źródło właśnie w trujących roślinach. Nieumiejętne zapobieganie kończy się wielokrotnie śmiercią, której możnaby łatwo uniknąć przy odpowiednim przeciwdziałaniu. W każdym poważniejszym przypadku należy bezwzględnie wezwać lekarza.

Nowe rozporządzenie o materiałach wybuchowych w Generalnym Gubernatorstwie

Z datą 31 maja 1944 opublikowano rozporządzenie o materiałach wybuchowych w Generalnym Gubernatorstwie. Za materiały wybuchowe uważa się wszystkie przedmioty zagrażające wybuchem w rozumieniu klasy I do Załącznika C do Kolejowego Regulaminu Przewozu dla Generalnego Gubernatorstwa, jak również wszystkie podobne materiały. Za materiały wybuchowe uważa się dalej wszystkie środki wybuchowe, których poszczególne części składowe nie posiadające jako takie siły wybuchowej tak długo trzymane są oddzielnie, dopóki nie nastąpi wybuch przez połączenie albo dotknięcie tych części składowych lub w inny sposób.

Wyrób, przerabianie, posiadanie, sprzedaż, nabycie, transport, magazynowanie, przywóz, wywóz i przewóz materiałów wybuchowych, ładowanie i wyładowywanie amunicji oraz dokonywanie wysadzań dozwolone jest tylko za zezwoleniem policyjnym. Zezwolenie może być udzielone tylko osobom fizycznym. Ważne jest ono tylko dla osoby wyraźnie określonej w dokumencie zezwolenia i tylko na wymieniony w nim czasokres ważności. Zezwolenie może zawierać warunki i zlecenia; jest ono każdego czasu odwołalne. Zezwolenia udziela się zawsze pisemnie. Zezwolenia policyjnego udziela okręgowa władza policyjna.

Dla osób pomocniczych (strzałowi, magazynierzy, wartownicy magazynów, kierownicy transportów, techniczni pracownicy umysłowi) wymagane jest dopuszczenie. Do udzielenia dopuszczenia właściwą jest powiatowa władza policyjna, właściwa dla miejsca zamieszkania osoby pomocniczej. Osobę pomocniczą można tylko wtedy dopuścić jako strzałowego lub technicznego pracownika umysłowego, jeżeli wykaże swoje fachowe uzdolnienie do obchodzenia się z materiałami wybuchowymi.

Osoba posiadająca zezwolenie jest współodpowiedzialna za fachową i osobistą pewność osób pomocniczych.

Materiały wybuchowe wolno oddawać celem użycia poza zakładem tylko tym osobom, które wykażą się jako uprawnione do odbioru ważnym zezwoleniem na nabycie. Materiały wybuchowe wolno oddawać i transportować tylko w pierwotnym opakowaniu wytwórcy. Materiały wybuchowe wolno niszczyć tylko za zezwoleniem okręgowej władzy policyjnej. Kto materiały wybuchowe wyrabia lub zbywa, winien stosownie do przepisów prowadzić według urzędowego wzoru księgę o wyprodukowaniu, sprowadzonych lub w inny sposób nabytych ilościach materiałów wybuchowych, o źródłach nabycia i o tym, gdzie znajdują się materiały wybuchowe (księga składowa materiałów wybuchowych).

Kto jest w posiadaniu materiałów wybuchowych, nie posiadając potrzebnego na to zezwolenia, winien niezwłocznie oddać materiały wybuchowe najbliższej niemieckiej wojskowej lub policyjnej placówce służbowej.

Kto dowie się o materiałach wybuchowych, będących w nieuprawnionym posiadaniu innej osoby, o miejscu schowania materiałów wybuchowych lub o istnieniu bezpańskiego materiału wybuchowego, winien o tym niezwłocznie zawiadomić najbliższą niemiecką policyjną placówkę służbową. Do zgłoszenia obowiązany jest także ten, kto przypuszcza, że inna osoba jest w nieuprawnionym posiadaniu materiałów wybuchowych, że istnieje miejscowe schowanie materiałów wybuchowych, lub istnieje bezpański materiał wybuchowy.

Każdy nieszczęśliwy wypadek i każdy wypadek uszkodzenia przy obchodzeniu się z materiałami wybuchowymi należy niezwłocznie zgłosić gubernatorowi okręgu (Wydział Pracy). Obowiązkowi uiszczania opłat podlegają udzielania zezwoleń, dopuszczenia i inne rozstrzygnięcia w sprawach materiałów wybuchowych. Wysokość opłat ustali się drogą zarządzenia.

Nieprawne posiadanie lub wyrabianie materiałów wybuchowych podlega karze śmierci. W razie zaistnienia okoliczności łagodzących można orzec karę ciężkiego więzienia lub więzienia. Omawiane rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1944 r. Z upływem 31 lipca 1944 roku tracą moc obowiązującą wszystkie przepisy byłego Państwa Polskiego z dziedziny materiałów wybuchowych oraz wszystkie przepisy rozporządzenia o posiadaniu broni w Gen. Gub. z dnia 26. 11. 1941 r., o ile odnoszą się do materiałów wybuchowych.

ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ — RATUSZ — I. piętro, pokój 17.

OTWARCIE WYSTAWY MALARZY POLSKICH W ZAKOPANEM

W niedzielę dnia 2 lipca odbyło się otwarcie wystawy przez malarzy polskich w Zakopanem. Otwarcia dokonał komisarz miasta Klenert w obecności rądcy ministerialnego Dressler-Andresa, reprezentującego gubernatora okręgu krakowskiego i kierownika Wydziału Kultury p. Jaenicke. Wystawa mieści się w przygotowanej na te cele (przed wojną jeszcze) świetlistej sali magistratu. Czternastu malarzy i jeden rzeźbiarz wystawiło łącznie 119 prac, świadczących o tym, że przyroda Tatr i Podhala i góralski folklor mimo niesprzyjającego rozwojowi sztuki czasu wojny, nadal dają stałe podniety polskim artystom.

Przeglądając katalog wystawy, nie spotykamy wśród ich nazwisk wielu imion znanych powszechnie, a zasłużonych na polu tego regionu. Są tu jednak wśród większości młodych i „starzy", których wieczna młodość przebija z ich prac. Pierwszym między nimi to mistrz Stanisław Kamocki, którego wyrazisty autoportret zwracał uwagę publiczności licznie na otwarcie przybyłej. Znawcy podziwiali śmiałość pędzla artysty na kilku płótnach, gdzie w żywych barwach manifestowało się piękno podtatrzańskiego krajobrazu.

W głąb Tatr — na przemgloną halę i pod nawisy chmur nad Morskim Okiem sprowadzały obrazy Stanisława Gałka, wymownego zawsze w tych tematach. Subtelność świateł nasycających atmosferę doliny Zakopanego umie techniką akwarelową wydobyć Tadeusz Koniewicz, organizator wystawy.

W akwareli przypomniał się też weteran zakopiańskiej plastyki Stanisław Barabasz. Pastele o starannym rysunku wystawił Karol Kłosowski. A jeszcze olejne pejzaże Romana Mirzy i jeszcze szereg przeważnie nowych zapowiadających się nazwisk Wójcika, Pokrywczyńskiego, Kurka, Stawińskiej, Szopińskiego, Lipińskiej, Berga, Szumana i rzeźbiarza Eugeniusza Zarkowskiego, którego miło potraktowane portretowe popiersia urozmaiciły wystawowe wnętrze.

Wystawa obecna w Zakopanem jest od roku 1939 pierwszą wystawa artystów polskich.

Kącik kulinarny

OGÓLNE ZASADY SMAŻENIA KONFITUR

Najpiękniejsza jest konfitura, smażona z jednego kilograma owocu naraz z podwójną ilością cukru. Po usmażeniu trzeba ostrożnie wylać konfitury na porcelanową salaterkę i zostawić w niej do zupełnego ostygnięcia, po czym wkładać w czyste suche słoiki, nakryć z wierzchu krążkami z bibułki i obwiązać mocno czystym płótnem i papierem woskowym, umoczonym w zimnej wodzie — dobrze obciągnąć nim wierzch słoika i mocno zawiązać.

Do konfitur robi się syrop gęsty, biorąc na 40 dkg cukru dużą szklankę zimnej wody.

Ważne bardzo jest dokładne szumowanie najpierw samego syropu — następnie, po wrzuceniu owocu, razem z nim. Szumować należy srebrną łyżką od zupy, potrząsając często naczyniem, ażeby się równo [illegible]

Im owoc delikatniejszy, tym wolniejszego wymaga ognia. Najlepiej z początku zagotować na ostrym, a dosmażać na wolnym ogniu.

Najpiękniejsza będzie konfitura nie od razu smażona, lecz gotowana jeszcze na drugi dzień przez 10 minut.

Soczyste, delikatne owoce najlepiej smażyć z przestankami. Po wrzuceniu owocu w gorący syrop, smażyć prawie aż do wrzenia — odstawić — trzymać z dala od ognia 10 minut, po czym przysunąć, znów zagotować — ściągnąć — ostudzić — po 10-ciu minutach przysunąć na ogień. Tę czynność powtarzać 3 razy — po czym dosmażyć powoli aż jagody nabiorą przeźroczystości.

Jeżeli konfitura jest dobrze usmażona, wtedy jagody są przeźroczyste, pełne, a syrop odpowiednio gęsty, tj. ciągnie się spadając kroplami z łyżki.

Żeby syrop nie opadł na dół po złożeniu owocu w słoiki i jagody były nim wypełnione, trzeba uważać by syrop był usmażony do odpowiedniej gęstości w chwili wrzucenia weń owocu; po drugie, aby na dosmażaniu na wolnym ogniu przykryć szczelnie konfitury na 5 minut. Syrop na konfitury zowiemy „perełkowym", gdyż po wysmażeniu go, kropla spuszczona z łyżki ciągnie się nitką, a na powierzchni syropu ukazują się perełki. Wtedy można wrzucać przygotowany owoc. Konfitur nie należy składać do słoików gdy jeszcze gorące — lecz dopiero nazajutrz po zupełnym wystygnięciu.

Usmażone podług podanych wskazówek i proporcji, będą na pewno trwałe i długo dadzą się przechować.

Nie trzeba jednak, jak to wiele gospodyń ma w zwyczaju, robić „na oko", ale wiernie trzymać się przepisów zarówno co do sposobu, jak i czasu smażenia. Jeżeli nieumiejętnie robione konfitury zaczynają się cukrować — można je doprowadzić do właściwego stanu sposobem nas ępującym:

Wstawić słoik do zimnej wody — wsypać do niego na wierzch łyżeczkę drobnego cukru i tak powoli gotować, dolewając do rondla wody, dopóki syrop zupełnie się nie rozpuści. Wtedy rondel odstawić — a słoiki dopiero po zupełnym ostygnięciu wyjąć z wody. Konfitury te po pewnym czasie mimo tego zabiegu znowu cukrzeją — dla ego trzeba je zużytkować, nie zwlekając długo.

Konfitury fermentujące wlać w rondel, posypać drobnym cukrem i zagotować parokrotnie dopóki nie przestaną się burzyć. Ważnym warunkiem utrzymania konfitur jest chłodne — suche miejsce. Powyższe uwagi mogą przydać się tym gospodyniom przede wszystkim, dla których nabycie nawet jednego kilograma cukru należy do poważnych wydatków.

L. r.

Za spokój duszy ś. p. WIKTORA DOSTALA zmarłego dnia 17. czerwca 1944 r. odbędzie się MSZA ŚW. ŻAŁOBNA dnia 8. czerwca b. r. w kościele Św. Józefa przy ul. Dunin - Borkowskich o godzinie 8-mej rano, o czem zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

Żona z Dziećmi i Wnukami.

W drugą bolesną rocznicę śmierci Naszej Najdroższej i Najukochańszej Mamusi śp. WANDY z Palmanów SĄDLOWEJ, wdowy po naczelniku Wydziału Drogowego, odprawiona zostanie MSZA ŚW. ŻAŁOBNA dnia 8. lipca 1944, o godzinie 9-tej rano w kościele Św. Marii Magdaleny, — o czem zawiadamiają

Córka, Zięć i Siostry.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za duszę ś. p. Prof. Dra TADEUSZA MORAWA odbędzie się dn. 8. lipca 1944, o godz. 8.30 rano, w kościele Zmartwychwstańców — przy ul. Piekarskiej, na które zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Żona i Rodzina.

Trumny dębowe
sprzedaje stolarnia
Kochanowskiego 128

Poszukuje się od zaraz zdolnego zecera akcydensowego. Warunki dobre, mieszkanie służbowe. Oferty składać pod Nr. 290, skrytka pocztowe 92 Radom.

POLECENIA GODNE FIRMY

KSIĄŻKI: w Księgarni — Antykwarni A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18. Książki nowe, antykwaryczne, okazyjne. Grafika — Sztychy. 1436

SAMOCHODÓW naprawę i przebudowę, roboty ślusarskie, spawanie — stolarskie i lakiernicze wykonuje szybko — Unia Strażacka, Lwów, Pijarów 36, telefon 223—93. 1535

GRZEBIENIE w wielkim wyborze wody kwiatowe i artykuły kosmetyczne — Szumski, Łyczakowska 4. 1523

KUPNO — SPRZEDAŻ

KAPUSTĘ kiszoną, świeże jarzyny — sprzedaje tanio Sklep, Asnyka dwa.

WÓZEK sportowy nowoczesny w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Ragan, Na Skałce 1, mieszk. 12. 24924

SREBRO kupuje i płaci najwyższe ceny firma Jan Wojtych, Akademicka 8.

SPRZEDAM motor 110 v. 1400 obr. — 0.75 kw. i enschauster powietrzny do wysysania kurzów. Wiadomość Sokoła nr 4, portjerka. 24925

FORTEPIAN krótki, czarny z angielską mechaniką sprzedam. Krasickich 7, — mieszkanie 7. 24984

PIANINO starsze o pięknym tonie, tanio sprzedam. Modrzejewskiej 12 (boczna Szymonowiczów). Od 15 do 17.

KUPIĘ pianino natychmiast. Zgłoszenia Gipsowa ośm. 24733

MASZYNĘ leworamienną lub gładką — szewską kupię. Na Skałce 1, m. 9.

PIANINO — fortepian krzyżowy natychmiast kupię. Nowacki, Piłsudskiego 17 (sklep). 24751

KUPIĘ kapelusz i gotowe ubranie — wzrost 173, stan bardzo dobry. Zgłaszać się tel. 287—64, Romaszkiewicz

KUPIĘ polskie znaczki pocztowe pojedynczo lub cały zbiór. Zgłaszać się telefon 287—64, Romaszkiewicz. 24773

BUTY z cholewami 41 do sprzedania; Maczyńskiego 42, m. 2. 24736

DOBRY obraz kupi znawca z prowincji. Może być antyczny lub nowszy, najchętniej większych rozmiarów, każdej treści, również religijnej. Zgłoszenia z grzeczności ul. Obwodowa nr 11 A, I. p., (pierwsza boczna Grochowskiej, końcowy przystanek 7-ki). 24771

KUPIĘ kilka ładnych skórek krymskich średniej wielkości. Wiadomość ulica Ochronek 10, m. 13, między 12—14 g.

SPRZEDAM Atlas geograficzny Romera i dzieła ze sztuki. Żółkiewska 139 — m. 12, ganek na lewo. 24747

SPRZEDAM tanio płaszcz jasny letni, kostium kąpielowy, meszty nr 37, czarne gazówki i domino, kapelusz brązowy. Kołłątaja 6, I. p., m. 12. 24746

SPRZEDAM maszynę do szycia pierścieniową krytą, nową w dobrym stanie, ul. Łyczakowska 15, I. p., m. 46 III. schody przez podwórze, od 11—3.

SPRZEDAM fortepian marki Moritz — ładną sypialnię i jadalnię. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 24717

SPRZEDAM piękną jadalnię i sypialnię w komplecie lub pojedynczo, duże lustra, naczynie porcelanowe i szklane, półbuciki brązowe nr 41, biodrówkę, słoiki, flaszki, obrazy olejne, drzewo, węgiel i inne drobiazgi. Ormiańska 3, II. piętro, drzwi 13. 24694

SPRZEDAM ubranie robocze przedwojenne, aparat fotograficzny Korona, 2 l. maszynkę do lodów. Lwów, Heninga 5, mieszk. 3. 24832

SPRZEDAM płaszcz damski wiosenny (letni) luźny bordowy prawie nowy — okazyjnie nie drogo. Ul. Rejtana pięć, III. p., mieszk. cztery. 24801

WÓZEK sportowy dziecinny elegancki sprzedam. Jakuba Strzemię 11, m. 3, (Lenzingstrasse). 24855

HARMONIĘ chromatyczną kupię. Zgłoszenia plac Bernardyński 12, fryzjer.

PIANINO starsze o pięknym tonie sprzedam. Modrzejewskiej 12 (boczna Szymonowiczów). Parter prawy. — Od 17 do 19 godz. 25008

JAKIKOLWIEK interes kupię, wydzierżawię, zastąpię właściciela. Gwarancja nawet hipoteczna. Obertyńska 6, m. 3 do południa, Karpiński. 25005

FORTEPIAN — pianino kupię, wydzierżawię, przyjmę na przechowanie za gwarancją. Obertyńska 6, mieszk. 3, Karpiński. 25006

KUPIĘ tapczan jedno lub dwuosobowy orzech ciemny oraz szafę trójdzielną jasną, stan pierwszorzędny. Łaskawe zgłoszenia podać w stoisku wody sodowej, róg Kopernika i Ossolińskich.

SPRZEDAM fartuch lekarski, firankę na okno, obrus podwieczorkowy, 4 m. przedwojennej wataliny białej, szlafrok aksamitny granat., kalesony Jager. Jadwigi 19, m. 7. 24969

WÓZEK sportowy Konkona w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość Kalecza nr 14, mieszk. 3. 25001

SPRZEDAM dwie szafy jesionowe dwudzielne — bieliźniarka i na rzeczy. — Kazimierzowska 29, II. p., m. 4. 1544

WYTWORNĄ składaną parasolkę damską oraz deszczownik damski gumowany sprzedam. Kazimierzowska 29, II. piętro, mieszk. 4. v

SPRZEDAM tanio bardzo ładny kupon bielski popielaty na kostium, płaszcz lub pokrycie futra. Lwów, ul. Hołówki nr 5, m. 4, od godz. 10—16. 24993

PROCHOWNIK jedwabny podwójny męski na średniego sprzedam. Św. Antoniego 7, parter, ganek lewy. 24799

PIANINO nowoczesne krzyżowe czarne, sprzedam. Listy do Gaz. Lw. 24792

SPRZEDAM fortepian. Zyblikiewicza 28 mieszkanie pięć. 24789

KSIĄŻKI kupuję!! Dzieła rzadkie zakresu Sztuki — Krajo i ludoznawstwa, Obyczajów — Heraldyki oraz inne dzieła wartościowe. Płacę ceny najwyższe amatorskie!! Zgłoszenia codziennie, Zulińskiego 11, II. p., m. 7, od godz. 17—20. 24791

SWETR damski na drutach modny — sprzedam. Kasztelańska 11 a, I. p. — balkon, od 12-tej. 24816

ZNACZKI i zbiory kupuję stale. Dziedzic, zaprzysiężony znawca i oceniciel Akademicka trzy. 24155

SPRZEDAM wózek sportowy Konkona w bardzo dobrym stanie. Źródlana 34, II. ganek na prawo. 24863

MASZYNĘ Singera lub innej marki — krytą zaraz kupię tylko w dobrym stanie. Rutowskiego 16, m. trzy. 24848

WZMACNIACZ o bardzo silnym głosie i pięknym tonie, gra na adapter i stację lokalną bardzo tanio sprzedam. Łyczakowska 70, II. p., m. 5. 24821

HARMONIĘ 32 basów z registrem okazyjnie sprzedam. Sklep z kwiatami — Krakowska 1. 24827

KAMERĘ samą do aparatu sowieckiego Fed rozbitą, uszkodzoną z brakami bez objektywu lub inną kamerę małoobrazkową aparatu kupi Pracownia prec.-mech. Czarnieckiego ośm. 24624

APARATY fotograficzne filmowe projektory uszkodzone, rozbite z brakami części, objektywy kupi Prac. prec.-mechan. Czarnieckiego ośm. 24622

LORNETĘ polową 6 lub 8× uszkodzoną, popsutą z brakami kupi Pracownia prec. mechan. Czarnieckiego ośm.

APARAT sow. Fed lub Retinę II lub inny małoobr. kupi Pracownia prec.-mech., Czarnieckiego ośm. 24625

KUPIĘ natychmiast maszyny do szycia pierścieniowe tylko Singera; dobrze zapłacę. Lwów, ul. Kleparowska 4 — I. p., mieszk. 8. 24703

NIEMOWLĘCĄ wyprawkę kupię — oraz spód do futra damskiego, wszystko w porządnym stanie. Bernsteina 3, II. p. mieszk. 12 (boczna Kazimierzowskiej).

SPRZEDAM letnie pantofelki nr 34, 35, 36, 37, 38, 39 (parciaki i sznurkowe) i dziecinne. Wiadomość: Halicka nr 15 mieszk. 15, przez ganek. 24748

ROWER damski tylko b. dobry stan — kupię. Lwów, Jagiellońska 12, m. 7, godz. 12—18. 24699

CUDA Polski, Bibl. Wiedzy, Podróżnicza, Prus (wyd. Gebethner), Rodziewiczówna (wyd. Wegner) K. May (wyd. Wegner) kupię. Lwów, Jagiellońska 12 mieszk. 7, godz. 12—18. — W dniach 4—10 lipca. 24698

BRYŁA: Podr. Inżynierski, Mielnicki: Ustroje budowl. i inne techniczne w nowym wydaniu kupię. Lwów, Jagiellońska 12, m. 7, godz. 12—18. 24697

KSIĄŻKI Polskie, wszelkiego rodzaju tylko w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia od 4—10 lipca, godz. 12—18 — Lwów, Jagiellońska 12, m. 7. 24696

SPRZEDAM kombinezon szoferski podbity wełną himoloja z dużym kołnierzem futrzanym. Jabłonowskich dwa, mieszk. cztery, godz. 12—15. 34578

SPRZEDAM domek z ogrodem — koło dworca Łyczakowskiego od zaraz. Wiadomość od godz. 10 do 17, ul. Krakowska 2, mieszk. 1. 24648

WILCZURKA alzacka młoda, buldoczka do sprzedania. Kraszewskiego 11, — mieszkanie 1. 24650

SPRZEDAM 2 suknie letnie na szczupłą 1 torebkę skórkową większy rozmiar i buciki sznurkowe nr 38. Zimorowicza nr 19, mieszk. 7. 24651

SPRZEDAM maszynę Singera krawiecką i damską. Kulparkowska 72. 24637

KUPIĘ kompresor komplet ewent. bez motoru elektrycznego do 6 atmosfer. Listy kierować do Gaz. Lw. nr 24659

TRUSKAWEK flance kupię. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 24693

JADALNIĘ nowoczesną kupię. Bourlarda nr 3, m. 10, II. p., oficyny, od 18—19

NOWEGO niebieskiego lisa sprzedam; Bourlarda 3, m. 10, II. p., oficyny — od 18—19 godz. 24690

KUPIĘ maszynkę do lodów. Zgłoszenia Ossolińskich 17 a, m. 2, od g. 13—14

KUPIĘ motorek elektryczny do maszyny Singerowskiej z regulatorem, ulica Szewczenki 7, pracownia mech. 24684

NOWE krawaty męskie i damskie jedwabne i wełniane sprzedam. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 24679

SPRZEDAM białą damską panamę i brązową antylopę; 2—6, Plac Prusa 1 — mieszkanie sześć. 24739

WÓZKI dziecinne nikluje, naprawia — M. Szubrowski, Bołmów cztery. 1507

N A U K A

KURS języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Konwersacja, korespondencja. Maszyna — tłumaczenia — także indywidualnie. Zgłoszenia w sekretariacie od 9—12 i od 15—17 — Lagerstr. (Obozowa) 3, mieszkanie 14.

OGŁOSZENIE

Wpisy do Państw. Szkoły Handlowej, ul. Skarbkowska 21, przyjmuje w czasie od 4. lipca do 14. lipca 1944 dyrekcja szkoły codziennie w godzinach od 9—12

Można wpisywać się na oddziały:
typ biurowy,
typ sprzedawców.

Przyjęci mogą być uczniowie po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej i po zdaniu egzaminu wstępnego.

Nauka trwa 2 lata.

Do wpisów należy przedłożyć metrykę i świadectwo ukończenia szkoły powszechnej

Wpisowe wynosi 5.— zł.

Dyrektor
Państw. Szkoły Handlowej

OGŁOSZENIE

Wpisy do Państw. Szkoły Rzemieślniczej, ul. Krasickich 18 a, przyjmuje w czasie od 4. lipca do 14. lipca 1944 dyrekcja szkoły codziennie w godzinach od 9—12.

Można wpisywać się na oddziały:
blacharski,
mechaniczny,
elektromechaniczny.

Przyjęci mogą być uczniowie po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej i po zdaniu egzaminu wstępnego.

Nauka trwa 3 lata.

Do wpisów należy przedłożyć metrykę i świadectwo ukończenia szkoły powszechnej

Wpisowe wynosi 5.— zł.

Dyrektor
Państw. Szkoły Rzemieślniczej.

OGŁOSZENIE

Wpisy do Państw. Szkoły Rzemieślniczej dla Przemysłu Budowlanego pl. Bernardyński 17, przyjmuje w czasie od 4. lipca do 14. lipca 1944 dyrekcja szkoły codziennie w godzinach od 9 do 12.

Można wpisywać się na oddziały:
stolarski,
malarski: malarstwo ścienne, sztukatorstwo.

Przyjęci mogą być uczniowie po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej i po zdaniu egzaminu wstępnego.

Nauka trwa 3 lata.

Do wpisów należy przedłożyć metrykę i świadectwo ukończenia szkoły powszechnej

Wpisowe wynosi 5.— zł.

Dyrektor
Szkoły Rzemieślniczej dla Przemysłu Budowlanego.

OGŁOSZENIE

Wpisy do Państw. Szkoły Zegarmistrzowskiej ul. Krasickich 18 a, — przyjmuje w czasie od 4. lipca do 14. lipca dyrekcja szkoły codziennie w godzinach od 9—12.

Przyjęci mogą być uczniowie po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej i po zdaniu egzaminu wstępnego.

Do wpisów należy przedłożyć metrykę i świadectwo ukończenia szkoły powszechnej.

Wpisowe wynosi 5.— zł.

Dyrektor
Państw. Szkoły Zegarmistrzowskiej.

OGŁOSZENIE

Wpisy do Państw. Szkoły Handlowej dla dziewcząt, ul. Skarbkowska 21 przyjmuje w czasie od 4. lipca do 14. lipca 1944 dyrekcja szkoły codziennie w godzinach od 9—12.

Można wpisywać się na oddziały:
typ biurowy,
typ sprzedawców.

Przyjęte mogą być uczenice po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej i po zdaniu egzaminu wstępnego.

Nauka trwa 2 lata.

Do wpisów należy przedłożyć metrykę i świadectwo ukończenia szkoły powszechnej

Wpisowe wynosi 5.— zł.

Dyrektorka
Państw. Szkoły Handlowej dla dziewcząt.

OGŁOSZENIE

Wpisy do Państw. Szkoły Zawodowej Żeńskiej ul. Krasickich 18 a, — przyjmuje w czasie od 4. lipca do 14. lipca 1944 dyrekcja szkoły codziennie w godzinach od 9—12

Można wpisywać się na oddziały:
krawiecki,
trykotarski.

Przyjęte mogą być uczenice po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej i po zdaniu egzaminu wstępnego.

Nauka trwa 3 lata.

Do wpisów należy przedłożyć metrykę i świadectwo ukończenia szkoły powszechnej

Wpisowe wynosi 5.— zł.

Dyrektor
Państw. Szkoły Zawodowej Żeńskiej.

OGŁOSZENIE

Wpisy do Państw. Szkoły Gospodarczej Żeńskiej, ul. Krasickich 18 a, przyjmuje w czasie od 4 lipca do 14. lipca 1944 dyrekcja szkoły codziennie w godzinach od 9—12.

Przyjęte mogą być uczenice po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej i po zdaniu egzaminu wstępnego.

Nauka trwa 1 rok.

Do wpisów należy przedłożyć metrykę i świadectwo ukończenia szkoły powszechnej

Wpisowe wynosi 5.— zł.

Dyrektorka
Państw. Szkoły Gospodarczej Żeńskiej.

OGŁOSZENIE

Wpisy do Państw. Szkoły Zawodowej Wychowawczyń Przedszkoli ul. Krasickich 18 a, przyjmuje w czasie od 4—14. lipca dyrekcja szkoły codziennie w godzinach od 14—16 po południu.

Przyjęte być mogą uczennice po ukończeniu 7-klasowej szkoły powsz.

Nauka trwa 1 rok.

Do wpisów należy przedłożyć metrykę i świadectwo ukończenia szkoły powszechnej.

Wpisowe wynosi 5 zł.

Dyrektor
Państw. Szkoły Zawodowej Wych. Przedsz.

R O Z M A I T E

LEGALIZACJE tłumaczeń, odpisy, prośby, listy, maszynopisanie, powielanie, wykonuje Biuro Tłumacza przysięgłego Lwów, plac Akademicki 1. 1483

ZAKŁAD dentystyczny Chołodeckiego — ul. Bema 10, I. p., po przerwie przyjmuje od rana 9—1 8godz. 24826

APARATÓW fotograficznych naprawa, odnawianie, przerabianie na filmy — wszelkie toczenia dokładnie i t. p. — wykonuje Pracownia prec. - mech. ul. Czarnieckiego 8. 24623

TRANSPORTY mebli, fortepianów oraz wszelkich przesyłek w wagonach zbiorowych konwojowanych i indywidualnych do każdej stacji kolejowej na wszystkich liniach kolejowych wraz z załadowaniem, załatwianiem formalności przewozowych oraz wszelkie przeprowadzki wykonuje tanio, solidnie — Biuro przewozowe, Chrzanowskiej 4.

NAPRAWA bielizny i ubrań, solidnie i i estetycznie, po umiarkowanych cenach, Kopernika 12, m. 4, od 15—16 godziny 24870

TRASPORTOWE przedsiębiorstwo Antoni Pohorecki, Lwów, ul. Ormiańska nr 3, (Burgerstrasse) przeprowadza transporty we Lwowie i na prowincję. Zbiorowy ładunek! Zgłoszenia w biurze codziennie od godz. 8—17. Tel. 134—65

PRZERABIA kołdry, materace Wytwórnia pościeli Iżycka Maria — Lwów, — Kopernika cztery. 24258

PRZEPROWADZKI — transporty miejscowe, zamiejscowe autem wykonuję; informacje: Miączyńskiego 6, parter, m. I. boczna Łyczakowskiej od 10—20

KAPELUSZE męskie w 24 godzinach — przerabia, nicuje Obertyńska 6, Biuro.

NAPRAWIAM bieliznę męską, — ceruję skarpetki tanio oraz kupuję koszule męskie i skarpetki. Plac Gosiewskiego nr 10, mieszk. 8. 25009

TRZEWIKI — zamiana tylko wygodne półbuciki nr 43, gładki fason do zamiany. Pawlikowskiego 24, mieszk. 7, od 1—2 pop. v

SUKIENEK najnowsze fasony szyję — przerabiam szybko. Potockiego 12 — mieszkanie sześć. 24871

AKUSZERKA Markowska przyjmuje panie. Zyblikiewicza 39. 24686

L O K A L E

ODSTĄPIĘ 2 pokoje, kuchnia, gaz, łazienka, część lub całe umeblowanie — Wagilewicza 1, mieszk. 5. 24704

POSZUKUJĘ 2 pokoje, kuchnia na I. p. z gazem, albo odstąpię 1 pokój, kuchnię, gaz na ryczał, światło, woda, — ustęp, za zwrotem połowę osztów. — Wiadomość ul. Żółkiewska 66, II. p., mieszk. 10, od 11—4. 24813

POSZUKUJĘ elegancką niekrępującą garsonierę przy ul. Akademickiej lub w pobliżu na parterze ewent. pierwsze piętro. Listy do Gaz. Lw. nr. 24812

POKÓJ kawalerski gaz do wynajęcia; Paulinów 7, dzwonek środkowy. 24862

ODNAJMĘ pokój dwom panom ewentualnie b wiktem. Bliższa wiadomość ul. Kazimierzowska 35, mieszkanie 45.

WARSZAWA. Pensjonat w pokojach bieżąca woda. Moniuszki 7, I. piętro.

POKÓJ umeblowany dla poważnego pana do wynajęcia. Hartungstr. (Sobieskiego) 28, m. trzy. 24885

POSAD POSZUKUJĄ

MŁODY szofer, kawaler, znający perfekt niemiecki, fachowiec lecz bez prawa jazdy, obejmie posadę najchętniej na wyjazd do Krakowa. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 24831

MŁODA Polka, szkoła handlowa oraz praktyka biurowa, szuka odpowiedniego zajęcia w biurze wzgl. posady kasjerki. Listy do Gaz. Lw. nr 24844:

WOLNE POSADY

PRZYJMUJEMY stale do naszego przedsiębiorstwa w Jarosławiu G. G.: szoferów i ślusarzy samochodowych, tokarzy, kowali, elektryków samochodowych, kowali, stolarzy, cieśli, stelmachów, tokarzy oraz robotników do robót ziemnych i budowlanych. Odzież robocza, mieszkanie oraz utrzymanie zapewnione. Informacji udziela codziennie Beskidenstr. (Kadecka) 7, mieszkanie 5, w godz. 10—12. 24542

NIEMIECKIE przedsiębiorstwo malarskie poszukuje dla wojennych robót: malarzy szyldów, lakierników i malarzy w robotach akordowych i godzinowych. Zgłoszenia: F-a Nabor, — Lemgerg — Obertinerstr. 42. 24738

OSOBĘ starszą, bezwzględnie uczciwą, czystą, która umie dobrze smacznie gotować na wyjazd do Jasła przyjmę od zaraz na bardzo dobrych warunkach. Chrzanowskiej 4, parter. 1491

POTRZEBNA pomocnica domowa umiejąca gotować. Mochnackiego 58, parter

SKLEP spożywczy przyjmie osobę z zamiłowaniem do kupiectwa. Zgłoszenia: Łyczakowska 71, m. 2, godz. 7—8.

PANIENKA potrzebna do sklepu elektrotechnicznego, dobre warunki, Sapiehy nr 57, od 15—16. v

BIEGŁY buchalter dobrze władający niemieckim, natychmiast zgłosi się — Olff Kopke Co. Lemberg, Romanowicza nr 3, mieszk. ośm. 24865

POSZUKUJE się dobrego samodzielnego kucharza. Zgłoszenia: Soldatenheim I. Herrenstrasse nr 1. 24860

Z A G I N I E N I

POSZUKUJEMY syna Mychałyszyna Jana, lat 19, który wyszedł z domu dn. 25. 6 i dotąd nie powrócił. — Ktoby wiedział co z nim się stało, prosimy powiadomić: Lwów, ul. Pierackiego 62

KTO z powracających z Tarnopola wiedziałby o losie Mgr. Mieczysława Klimy, urzędnika Izby Skarbowej, zamieszkałego Tarnopol, ul. Matejki 1, proszę łaskawie donieść: H. Kuldziel — Lwów, Kętrzyńskiego 1. 77. 24840

DNIA 3. 7. 1944 r. o 11-tej godzinie wyszedł 3-letni chłopczyk i nie wrócił do domu. Ktoby znalazł takie dziecko, niech zgłosi: Pilnikarska 3, m. 2, za wynagrodzeniem. 24817

KTO WIE gdzie przebywają obecnie Władysław Horak z żoną Danutą i córeczką oraz Piotr Kunasiewicz, lekarz weterynarii, ostatnio zamieszkali w Chorostkowie, prosimy o wiadomość za wynagrodzeniem: Horakowie, Lwów — Kętrzyńskiego 35, II. p. v

Z G U B Y

PANA, który się włamał do mojej piwnicy w domu przy ul. Jana Galla nr 9 proszę bardzo o zwrot zabranych dokumentów dla niego bezwartościowych

W NIEDZIELĘ 2. czerwca biegł ulicą Zieloną (Rozwadowskiego) zbłąkany pies, mieszaniec szpica, maści bladożółtej z białem utykający czasem na przednią łapę. U wylotu ul. Wagilewicza przyłączył się w godzinach popoł. do 2 pań dążących z dzieckiem we wózku w kierunku miasta. Proszę o wiadomość o nim za wynagrodzeniem, ul. Wagilewicza 4, II. p., mieszk. 7.

ZABŁĄKANY seter brązowy do odebrania: Sobińskiego 19, mieszk. sześć.

ZGUBIONO teczkę w Parku Stryjskim o 5-tej wieczorem, 5. lipca. — Uczciwy znalazca zwróci ją biednemu niewidomemu starcowi. Nowakowski, Stryjska nr 46 c, mieszk. 4. v

ZGUBIONO bloczki na Kennkartę — nr 01819, 01820. v

ZGUBIONO dwa meldunki policyjne na nazwisko Roman i Janina Jaremkowski

ZGUBIONO dokumenty dnia 3. 6, Kennkartę, metrykę, Ausweis, kartki żywnościowe na nazwisko Rozalia Kuczma, Kordeckiego 20. Pieniądze proszę sobie zatrzymać. v

DOKUMENT rejestracyjny z Komisji pl. Bernardyńskiego został zgubiony dnia 3. 7. 1944; uprasza się znalazcę tego dokumentu o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem Krzyształowski Edward — Lwów - Bogdanówka, Konduktorska 28

ZGUBIONO paszport sowiecki, zaświadczenie lekarskie, Ausweis od regimentu, kartę ślubną, kartę do odebrania fotografii, drabiazgi, zapalniczka, nożyczki, lusterko, mały pugilares i 125 zł. na nazwisko Sidiakiw. v

SKRADZIONO dnia 4. 7. Kennkartę — Ausweis i legitymację ukr. Komitetu na nazwisko Hrab Olena. v

PRZECHODZĄC ul. Szpitalną skradziono książkę Ubezpieczalni na nazwisko — Czorny Piotr, ul. Sykstuska 23. v

SKRADZIONO Kennkartę na linii Przeworsk - Lwów, Michał Rypniowski, ur. w Hrehorowie p. Rohatyn. v

Uwaga!

Administracja „GAZETY LWOWSKIEJ" zawiadamia wszystkich P. T. Ogłaszających, że od dnia 6 lipca br. począwszy, należy przy nadawaniu ogłoszeń przedłożyć dokumenty tożsamości, a to: Kennkartę lub Ausweis i dowód zameldowania policyjnego.

Administracja „Gazety Lwowskiej"



Już czwartemu pokoleniu służy
Franck
domieszka do kawy

Farbiarnia
ul. Legionów 23 (w podwórzu

UPRASZAM znalazcę o zwrot gąbki do mycia zostawionej na Kaizerwaldzie 3. lipca za wynagrodzeniem Rynek 9 — sklep niemiecki. 24805

ZGUBIONO meszcik dziecinny biały dnia 29. 6. w tramwaju nr 9. Łaskawy znalazca zwróci Zielona 50, m. 9.

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty numer 08392. v

ZGUBIONO Kennkartę 25. 6. na Główny Dworcu we Lwowie na nazwisko Wiktoria Słocka wydaną w Bóbrce.

ZGUBIONO Ausweis kolejowy — Kozak Jan, Suchowola. v

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę nr III 14598 na nazwisko Horbacz Franciszka Żyżyńska nr 10. v

ZGUBIONO Kennkartę nr 4402 na nazwisko Helena Staszczak. v

SKRADZIONO w tramwaju nr 8 Kennkartę, Ausweis wydany przez fabrykę konserw „Bacutil", kartotekę na kartki żywnościowe Zofia Witer, ul. Obrony Dworca 18. v

DNIA 3. 7. 1944 r. skradziono w kościele torebkę oraz Ausweis wydany przez Klinikę Tbc. na nazwisko Stec Stefania, ul. Klasztorna 2, Lwów. v

SKRADZIONO teczkę 3. 7. 1944 z dokumentami ze sklepu ul. Krakowskiej nr 16; proszę łaskawie o zwrot Stefania Bandura. v

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Dyrekcję Szkoły Technicznej we Lwowie na nazwisko Tusch Stella, ur. dnia 3. lipca 1928 r. v

ZGUBIONO dokumenty przy ul. Żółkiewskiej, 3. 7. 1944 r. Ausweis, metrykę i zaświadczenie rejestracyjne na nazwisko Semen Tadeusz, Grottgera 10; zwrot za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO w tramwaju nr 8 lub na cmentarzu Łyczakowskim torebkę damską z paszportem sowieckim, bloczkiem do Kennkartę i gotówką. Prosi się o zwrot dokumentów: Maria Frydrych — Św. Anny 15, m. 3. v

ZGUBIONO Kennkartę nr 18718 na nazwisko Zieliński Włodzimierz. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem: Stanisławów, Duklestrasse nr 4. v

P R Y W A T N E

KARCHUTOWA Zofia proszona jest o podanie swego adresu siostrze Marysi z Buczacza do WP. Kiernickiego Kazimierza, Kraków — Prokocim, ul. Łukasiewicza 10. 24702

HRUDNY Julian ze Żółkwi proszony jest o danie znaku życia o sobie, rodzinie Lwów, Giene. 24701

TADZIO Kuchcicki! Przyjedź zaraz Kraków — Podgórze, Limanowskiego 25. Poszukuje ojciec 1525

WŁADEK Szumański, koniecznie skomunikuj się Kotlarska, Ala. 24793

PAN Stanisław Mazur ze Zniesienia — jest proszony w piątek koło Kawiarni Wiedeńskiej o 6-tej wieczorem. v

CZACZKO Paulina, lat 80 jest w Klinice Gruźliczej, Teatyńska 1 — prosi dzieci o wiadomość. 24951

PANIE, które były na meczu „Lwów—Kona" dnia 2. lipca i siedziały w naszem towarzystwie pod drzewkiem obok parkanu a przed burzą uciekły — są proszone o spotkanie w sobotę dnia 8. lipca o godz. 5-tej na placu Prusa, przystanek „9". 24807

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony Sekretariatu 202—23. — Kroniki 105—21, Działu ogłoszeń 200—06. Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk. „Gazety Lwowskiej" — Lwów, ul. Sokola 4.